

Beatrice Malengo Miernik

Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie

UWIKŁANI W SIEĆ

***W sieci i w matni społecznej.* Red. Piotr Skudrzyk, Małgorzata Suchacka, Marek S. Szczepański.** Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2017, stron 187.

Tytuł recenzowanej książki zawiera dwa pojęcia: „sieć” oraz „matnia”. Pierwsze z nich jest dobrze znane socjologom i to do niego odwołują się wszystkie teksty znajdujące się w zbiorze. Jak możemy wywnioskować ze wstępu oraz pierwszego artykułu, którego autorem jest Piotr Skudrzyk (jednocześnie jeden z redaktorów całego omawianego zbioru), matnia jest tutaj przeciwieństwem poukładanej, „pozytywnej” sieci, symbolem chaosu, utrudniającym dojście do prawdy. Jednocześnie okazuje się dalej terminem nieistotnym z punktu widzenia kolejnych tekstów, pozbawionym socjologicznej konceptualizacji.

We wstępie redaktorzy tłumaczą pojęcie „sieć” odwołując się do *Słownika symboli* (1991), *Słownika etymologicznego języka polskiego* (2000) oraz do współczesnego klasyka – Manuela Castellsa – z jego *Spoleczeństwem sieci* (2008). Zarysowują kontekst historyczny oraz kulturowy, odwołują się do różnych rozumień, które będą poruszane w całym zbiorze: węzłów, relacji oraz Internetu. Prezentują też krótkie streszczenia każdego rozdziału. W efekcie wstęp wydaje się zbyt długi i rozmyty, pozbawiony wyjaśnienia tego, *jakie* rozumienia sieci zostaną przedstawione w zbiorze i *dłaczego* właśnie takie. Już na samym początku należy nadmienić, iż w tomie szczególnie rzuca się w oczy brak rozdziału odwołującego się do teorii aktora-sieci. ANT pojawia się wyłącznie w jednym tekście, jako wzmianka, nierzutująca w żaden sposób na narzędzia badawcze i analityczne.

Cała książka podzielona jest na wstęp oraz cztery działy: sieć jako zjawisko kulturowe, sieć w mieście, sieć w gospodarce i sieć przemocy. Pierwsze dwa działy mają po trzy artykuły, podczas gdy kolejne dwa – jedynie po jednym. Ta dysproporcja jest wyraźna i pozbawiona konkretnego powodu, przez co całość traci na spójności i niektóre tematy wydają się poruszone w sposób co najmniej niewystarczający, podczas gdy inne mogą wzbudzić w czytelniku znużenie. Podobnie sytuacja ma się tutaj z samymi rozumieniami pojęcia „sieci” – tylko dwa

artykuły dotyczą pewnych aspektów społeczeństwa sieci, dwa kolejne – jego rozumienia, podczas gdy pozostałe cztery różnych aspektów sieci relacji czy sieci społecznych (funkcjonujących w ogólnie pojętym „realnym” życiu).

Wspomniany już, pierwszy tekst autorstwa Piotra Skudrzyka, „Sieć swoich narzucana na obcy świat. Śmiałe spojrzenie dialektyczne”, porusza kwestie z pogranicza filozofii i socjologii, przywołując na myśl dzieła Zygmunta Bauman (por. np. *Ponowoczesne wzory osobowe*, 2011, *Etyka ponowoczesna*, 2012), niesłusznie niezacytowanego, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę jego naukowy dorobek związany z opisanymi zagadnieniami. Autor stawia w opozycji pojęcia takie jak: inny – swojski, grupa – jednostka, ale przede wszystkim sieć – matnia, nawiązując do podstawowego rozróżnienia dobra od zła. Podczas gdy ta ostatnia kwestia dotyczy *stricte* moralności i wartościowania, stawiania jednego ponad drugim, tytułowe sieć i matnia rozumiane są w odrobinę inny sposób. Matnia jest złem, ale również otoczeniem o kształcie sieci. O podobnej strukturze, ale innym celu, przyrównana jest do „sieci pajęczej”. Podczas gdy w opozycji inny–swojski możemy dostrzec wady i zalety zarówno w jednym zawartym tu pojęciu, jak i drugim, nie sposób dostrzec ich wzajemnego uzupełniania się. Inność zawiera się w swojskości, w inności ważna jest tożsamość, a dopiero dzięki indywidualizmowi jesteśmy w stanie posiadać zarówno własne poglądy, jak i otworzyć się na obce. To właśnie to przeplatanie się jest najistotniejsze. Skudrzyk porusza jeszcze jeden, być może najważniejszy aspekt: opozycję grupy i jednostki. Decyduje się na wykorzystanie w tym celu książki *W sieci* Nicholas A. Christakisa i Jamesa H. Fowlera (2008). Opisują oni trzecią drogę badań: jednostek *oraz* grup, a szczególnie tego, jak jednostki stają się grupami. Ostatecznie autor w swoich rozważaniach dochodzi do wniosku, iż zadaniem sieci jest „oswajanie świata”, miejsca, gdzie człowiek nie jest najważniejszy.

Drugi rozdział to „Labirynt – od starożytności do ponowoczesności. Figura uniwersalna” autorstwa Barbary Lewickiej. Metafory używane do rozumienia labiryntu mogą wydawać się mylące – autorka płynnie porusza się pomiędzy labiryntem jako symboliką miejsca, subiektywną siecią i całkiem transcendentnym bytem. Przedstawiając przemiany rozumienia labiryntu w zależności od czasów, ujmuje go jako „drogę do zbawienia”. Konstruując typologię, dzieli go na klasyczny i dynamiczny – gdzie pierwszy jest jednokierunkowy, trwały i stabilny, będący albo manierystycznym (gdzie istnieje wiele ścieżek, ale tylko jedna prowadzi do celu) albo siecią punktów (gdzie każdy może być połączony z każdym, a drogi za każdym razem są inne). Dynamiczny natomiast jest ściśle powiązany z ponowoczesnością, czyli symboliczną ciągłą podróżą, wędrówką pozbawioną możliwości osiągnięcia celu. Do późnej nowoczesności pasuje już nie sam labirynt, a model oparty na kłęczu, którego centrum traci na znaczeniu, a wszystko dzieje się „*in-between*”, czyli *pomiędzy*. Cel jest tam niestały, ciągle ulega przemianom, albo nawet go nie ma. Co ciekawe, w literaturze, na którą

powołuje się autorka, brakuje Anthony'ego Giddensa (por. np. Giddens 2010: 57–72), który swoim pojęciem „bezpieczeństwa” wpisał się niewątpliwie w teoretyczne ramy ponowoczesności i który bardzo dobrze uzupełniłby jej rozważania.

Kolejny tekst, ostatni w części „Sieć jako zjawisko kulturowe”, napisany przez Annę Śliz i Marka S. Szczepańskiego, to „Społeczeństwa sieci a zróżnicowanie kulturowe. Socjologiczna analiza relacji”. To jednocześnie pierwszy *stricte* socjologiczny wywód oraz jeden z dwóch poruszających tematykę Internetu. Sieć, zdaniem badaczy, przyczynia się do wielu zjawisk, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Najważniejszą myślą wydaje się tu kwestia promowania innych kultur, poznawania ich, koegzystowania z nimi i poszerzania ogólnej wiedzy oraz budowania tożsamości sieciowej (której elementami zarówno są uniwersalizacja, jak i ciągłe podkreślanie własnej odrębności kulturowej). Autorzy przywołują również takie kwestie jak: monokultura, przemoc symboliczna, hejt i trolling, a nawet cyberwykluczenie i e-services (jako powrót do małych usługodawców), co ostatecznie tworzy jednak obraz mało spójnego artykułu, dotykającego wielu elementów społeczeństwa sieci, słabo przystających do jego sedna. Być może wykorzystanie innej metodologii, jak na przykład zawartej w teorii aktora-sieci, dodałoby tekstowi świeżości i wniosłoby nowe spojrzenie do analizy Internetu.

Dział „Sieć w mieście” otwiera artykuł Zbigniewa Zagały pod tytułem „Rodzinne i przyjacielskie sieci społeczne, czyli o mobilizujących i demobilizujących kontekstach aktywności obywatelskiej”. Jako pierwszy odwołuje się on do badań ilościowych, przeprowadzonych na Górnym Śląsku. Próbuje odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu bycie częścią sieci społecznej, której obiektami są członkowie rodziny, skutkuje określonymi postawami obywatelskimi? Autor wykorzystuje między innymi badania Florence Passy (2002), analizującej wpływ sieci w procesie przemiany osób biernych w aktywne. Jak pisze Zagała, najważniejsi są członkowie rodziny, a następnie przyjaciele zaangażowani we wszelkie aktywności społeczne. Autor sprawdza korelacje ich zaangażowania z zaangażowaniem badanych i stwierdza, iż uczestnictwo członków rodziny w różnych aktywnościach, podobnie jak wykształcenie, wpływa na odsetek osób deklarujących włączanie się w nie. Istnieją dwie różne sieci osób aktywnie funkcjonujących w różnych społecznych inicjatywach, w zależności od tego, czy posiadają oni zainteresowanych członków rodziny czy nie, a każda z jednostek cechuje się specyficznymi społecznymi zachowaniami.

Następny tekst, „Sieciowe tryby miejskiej egzystencji Ulfa Hannerza a użytkowanie miejskich przestrzeni publicznych. Szkic z humanistycznej socjologii miasta”, napisany przez Krzysztofa Bierwiazconka, omawia książkę Hannerza *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich* (2006). Miasto jest tutaj interpretowane przez pryzmat jednostki znajdującej się w sieci relacji

społecznych. Najważniejsze jest podkreślenie istotności relacji niedotyczących świata wirtualnego, a odbywających się w przestrzeniach miejskich, publicznych, równie istotnych dla jednostek, co te występujące w rzeczywistości internetowej. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj pojęcie roli społecznej, pomimo antropologicznej analizy opisane w sposób bardziej pokrewny socjologom. To dookoła miasta w kontekście przyjmowanych ról społecznych krąży właśnie cały tekst Bierwiazzonka. Przywołuje hannerzowskie cztery tryby miejskiej egzystencji: zakapsułkowanie, segregatywność, integratywność i samotność. Każdy z nich ma negatywny wpływ zarówno na jednostkę, jak i miasto – poczynając od pewnego „zamknięcia się” na miasto w danej, ekskluzywnej grupie, przez oddzielanie od siebie sieci, rytualizację relacji i deficyt czasu wolnego, a kończąc na samotności, w której mieszkaniowiec dysponuje niedużym repertuarem ról (jak dzieje się najczęściej podczas starości). Problem wykorzystywania przestrzeni miejskich wydaje się tu istotny dla właściwego funkcjonowania jednostek.

W rozdziale zatytułowanym „Sieci wsparcia seniorów jako element lokalnej polityki senioralnej – przykład miasta Tychy” autorstwa Grzegorza Gawrona, najistotniejszy wydaje się cel samego projektu – aktywizacja osób starszych. Autor pisze w swoim tekście o starzejącym się społeczeństwie, przedstawia różne interpretacje starości (jako wieku biologicznego, wieku psychicznego, społecznego, ekonomicznego i socjalnego) oraz pięć modeli relacji opieki formalnej i nieformalnej. Kolejno opisuje model hierarchiczny, substytucyjny, uzupełniania, komplementarności i szczególności, stawiających różny nacisk na opiekę formalną bądź nieformalną – zaczynając od tego opierającego się najbardziej na pomocy rodziny (gdzie państwo jest ostateczną formą ratunku), a kończąc na tym, gdzie obie strony w równym stopniu mają przykładać się do wsparcia osób starszych, ale w różny sposób. Gawron przywołuje różne polityki: wobec starzenia się ludności, osób starszych, starości oraz trzy zasady lokalnej polityki senioralnej: komplementarność, subsydiarność, lokalność. Inicjatywa w Tychach rozpoczęła się już w 2002 roku dla osób powyżej 60. roku życia i stawia sobie na celu pomoc w samotności. Na przykładzie krótko opisanych korzyści i rodzajów aktywności autor pokazuje siłę takich przedsięwzięć oraz ich wagę. Zwraca uwagę na fakt, iż aktualnie mamy do czynienia ze społeczeństwem ciągle się starzejącym i konieczne jest zadbanie również o tę jego część, która wedle prognoz będzie się powiększała.

Tekst Małgorzaty Suchackiej nosi tytuł „Meandry działań networkingowych – o współpracy głównych interesariuszy w zmieniającym się regionie przemysłowym”. Oparty jest na jej badaniach terenowych, przeprowadzonych w województwie śląskim w latach 2010–2012, był to wywiady pogłębione z przedstawicielami trzech sektorów gospodarki: usług, rolnictwa i przemysłu oraz osobami zajmującymi stanowiska eksperckie. Wspomniany w tytule networking

wiąże się z sieciami kontaktów, znajomościami, a nade wszystko dzieleniem się wiedzą – a zatem jego istotnymi elementami są grupy i istniejące pomiędzy nimi więzi społeczne oraz współpraca, a szczególne znaczenie ma istniejąca tak zwana „siła słabych więzi”. Pytania zadawane respondentom krążyły dookoła, między innymi, kapitału ludzkiego, modernizacji, relacji i zaufania – koniecznych elementów umożliwiających rozwój tak zwanych „węzłów sieci”. Suchacka rozumie pod tym pojęciem jednostki kreatywne i ich kontakty, przyczyniające się do rozwoju gospodarki i konkretnych przedsiębiorstw, których pojawianie się jest naturalne, ale wymaga wciąż dużej i zróżnicowanej pracy, by stworzyć odpowiednią sieć relacji. Kapitał ludzki jest w tym kontekście najistotniejszy – powstaje on tam, gdzie są możliwości, przyczynia się do większej konkurencyjności grup współpracy, zwiększa indywidualizm, ale potrzebuje elementów umożliwiających kształtowanie właśnie kreatywności. W tekście poruszony też zostaje problem braku zaangażowania przedsiębiorców w budowanie lokalnych relacji, którzy wychodzą ze wszelkimi inicjatywami wyłącznie po to, by stworzyć swój dobry wizerunek, przez co te aktywności są często chaotyczne i nie trafione, nie odpowiadają faktycznym potrzebom regionu. Najważniejszy wydaje się jednak element przemian w branży przemysłu, wymuszających zmiany w podejściach przedsiębiorców, aby zarówno ich firmy, jak i cały region, mogły odpowiednio się rozwijać.

Ostatni tekst jest też jedynym znajdującym się w dziale „Sieci przemocy”. Napisany został przez Karolinę Wojtasik i zatytułowany „Terror w sieci. Jak organizacje terrorystyczne wykorzystują Internet i jego możliwości? Próba analizy materiałów filmowych”. Jest to bardzo interesująca praca poruszająca problem wykorzystywania przez terrorystów narzędzia umożliwiającego dotarcie do masowego odbiorcy w zakresie, jaki nigdy wcześniej nie był możliwy. Terrorysty wreszcie mają wpływ na publikowane informacje: zaczęli docierać do swoich wyznawców (lub przeciwników) z całkowicie profesjonalnymi przekazami – zarówno filmami z egzekucji, bitew, zaaranżowanymi oraz kręconymi z telefonu, ale też tymi dotyczącymi dżihadu oraz ISIS. Będącymi jednocześnie brutalnymi, ale też inspirującymi, składającymi się na przemyślaną strategię i budującymi wizerunek potęgi, wywołując strach, mający odpowiednio zmanipulować odbiorcę. Autorka wspomina w swoim tekście również o magazynie Al-Kaidy *Inspire*, publikowanym w Internecie, w którym można było znaleźć artykuły instruktażowe (np. jak zrobić bombę), propagandowe (nawołujące do dołączenia) czy *stricte* informacyjne (opisujące dokonania muzułmanów). Organizacje terrorystyczne zdobyły narzędzie do zastraszania, manipulowania i propagowania przemocy, rozszerzając swoje zasięgi i zwiększając – już nie tak małe – działanie destrukcyjne.

Recenzowany zbiór artykułów porusza niewątpliwie wiele bardzo zróżnicowanych kwestii, czasami jedynie sygnalizując dany problem badawczy – każdy

czytelnik może jednak znaleźć interesujący dlań temat. Szczególną uwagę warto zwrócić na teksty oparte na stosunkowo nowych badaniach w Polsce, wskazujące – w sposób może niewystarczający, ale też niezbyt skrótowy – problemy, którym warto byłoby poświęcić dalsze badania. Czytelnik może tu odnaleźć też ciekawe, czysto teoretyczne analizy, które mogą zarówno go zainspirować, jak i zapewnić ciekawe, często nieoczywiste, spojrzenia i spostrzeżenia w kwestiach tylko pozornie nie dotyczących większości ludzi. Choć może wydawać się to trywialne, prawdą jest to, iż człowiek zawsze jest wpłątany w wiele sieci relacji, związany z wieloma aktorami życia społecznego oraz że wykorzystuje w wielu dziedzinach Internet, i ważnym jest uświadomienie sobie tych zależności i ich konsekwencji.

Bibliografia

- Bauman, Zygmunt. 2011. *Ponowoczesne wzory osobowe*. „Studia Socjologiczne” nr 1 (200). <http://www.slog.tarnow.pl/media/Bauman%20-%20materia%C5%82%20dodatkowy.pdf>. Dostęp: 18.05.2018.
- Bauman, Zygmunt. 2012. *Etyka ponowoczesna*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Brückner, Aleksander. 2000. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Castells, Manuel. 2008. *Spoleczeństwo sieci*. Warszawa: WN PWN.
- Christakis, Nikolas A. i James H. Fowler. 2011. *W sieci*. Sopot: Wydawnictwo Smak Słowa.
- Giddens, Anthony. 2010. *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa: WN PWN.
- Hannerz, Ulf. 2006. *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kopaliński, Władysław. 1991. *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Passy, Florence. 2002. *Social Networks Matter. But How?*. W: M. Diani, D. McAdam (red.). *Social Movement Analysis: The Network Perspective*. Oxford: Oxford University Press.